

„Jeszcze będzie pięknie, mimo wszystko.  
Tylko załóż wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie”  
- Święty Jan Paweł II

Szanowni Państwo, drodzy Rodzice!

Mija kolejny tydzień naszego życia. Czas pędzi...

Powoli osuwamy się z nową sytuacją – spędzamy znaczną część dnia (jak nie cały) w domu. Każdego dnia te same osoby – nasi najbliżsi, kochani...

W okresie tym mieliście Państwo tak, że robiąc coś zaczęliście rozpamiętywać jak to było kiedy... co ja robię... jak to będzie... itp.?

Ja tak – zastanawiam się nad różnymi sprawami, gdy dookoła mnie zrobi się cicho, kiedy spotykam swoje myśli...

Zaczynam wspominać te momenty, kiedy w szkole spotykaliśmy się, wymienialiśmy kilka słów, czasem tylko pozdrowienie „dzień dobry”. Myślę o chwilach, gdy mogłam pracować, rozmawiać z uczniami – Waszymi dziećmi...

Wspominam momenty, gdy widziałam się z przyjaciółmi, sąsiadami, znajomymi – gawędziliśmy, przytulaliśmy się, załatwialiśmy różne sprawy

Dochodzę do tego, że brakuje mi tego, nawet tej wścibskiej sąsiadki ...

Państwo też tak macie?

Takie zwykłe sprawy, a dawały mi tyle radości, szczęścia, przyjemności... doceniam to szczególnie teraz, gdy tego zabrakło mi...

Myślę, że przyszedł taki moment, żeby zatrzymać się – modne słowo, media powtarzają nam cały czas, że świat zatrzymał się i pewnie tak w jakimś sensie jest. Zatrzymajmy się i spójrzmy na to za czym teraz tęsknimy..... co jest dla nas ważne... co jest WARTOŚCIĄ

Ogólnie o wartościach powiedzieć można, że są to:

- rzeczy i sprawy ważne, cenne, pożądane
- życiowe drogowskazy, mapy, kompas
- standardy naszych myśli, postaw i zachowań, które mówią o tym, kim jesteśmy, jak żyjemy i jak traktujemy innych ludzi
- kryteria naszych ocen, decyzji i wyborów.

Wszystko to wpływa na nasze życie....

W wolnej chwili porozmawiajcie Państwo o tym ze swoimi dziećmi, tak o tym co jest TERAZ dla Was ważne – jest WARTOŚCIĄ. Stwórzcie własną, rodzinną listę wartości. Wybierzcie ze swojej listy 3 najważniejsze dla Was wartości. Możecie wypisać na małych karteczkach. Możecie poprosić dzieci, aby ozdobiły je, tak jak potrafią najlepiej. Powiesicie je na lodówce lub w innym widocznym miejscu Waszego domu. Patrzcie często na nie – pamiętajcie o nich.

Pomyślcie o tym co kiedyś (może tak niedawno) stanowiło sens, cel naszego życia. A co teraz jest na szczycie Waszej listy wartości?...

I spójrzcie Państwo na życie, tak jak patrzył nasz Ojciec Święty...

Dzisiaj jest trudno, ale wciąż jesteśmy razem... Jutro znów zaświeci słońce, będzie pięknie – pomimo wszystko.

To do dzieła! Zakładamy wygodne buty i ruszamy w życie. ☺

Pozdrawiam

Katarzyna Bartosiewicz